

## ARESztOWANIA W ZWIĄZKU Z SERIĄ EKSPLOZJI NA SRI LANCE. ROŚNIE LICZBA OFIAR

---

Z informacji jakie przekazał wiceminister transportu Sri Lanki, w serii eksplozji zginęło 190 osób. Według hiszpańskiej agencji EFE w sumie rany odniosło około 470 osób. Przedstawiciele służb bezpieczeństwa podkreślają, że wielu rannych jest w stanie krytycznym. Bilans ofiar może więc wzrosnąć. Jak poinformował minister obrony Sri Lanki, w związku z serią eksplozji aresztowano siedem osób.

Policja poinformowała, że ósmej eksplozji dokonał w domu w Kolombo zamachowiec samobójca. Już wcześniej informowano, że niektóre z wybuchów były prawdopodobnie atakami samobójczymi.

Lankijski rząd zdecydował o zablokowaniu wszystkich platform sieci społecznościowych, "aby zapobiec rozprzestrzenianiu się nieprawdziwych i fałszywych informacji" na temat ataków. W komunikacie zapewniono, że jest to "środek jedynie tymczasowy". Ponadto natychmiastowo w życie weszła godzina policyjna, wprowadzona "do odwołania".

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi Polaków przebywających na Sri Lance o kontakt. W oświadczeniu MSZ podkreśliło wcześniej, że Polska zdecydowanie potępia ataki terrorystyczne dokonane na Sri Lance i potępia wszelkie przejawy terroryzmu i przemocy.

W związku z atakami na Sri Lance władze wprowadziły godzinę policyjną. Prosimy wszystkich obywateli o stosowanie się do zaleceń władz miejscowych.

Obywateli Polski przebywających na Sri Lance prosimy o kontakt:

Tel. dyżurny: +91 9910999477

Newdelhi.wk.dyżurny@msz.gov.pl

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP (@MSZ\_RP) [21 kwietnia 2019](#)

Do pierwszych sześciu eksplozji doszło prawie jednocześnie w trzech kościołach w czasie mszy świętej i trzech hotelach. W stołecznym Kolombo wybuchy miały miejsce w kościele św. Antoniego oraz luksusowych hotelach, w tym w Cinnamon Grand Colombo znajdującym się niedaleko oficjalnej rezydencji premiera; do pozostałych dwóch eksplozji doszło w kościele św. Sebastiana w Migamuwie (ang. Negombo) - w większości katolickim mieście leżącym około 30 km na północ od stolicy - oraz w świątyni w znajdującej się na wschodzie wyspy Madakalapuwie (ang. Batticaloa).

Po kilku godzinach kolejny wybuch miał miejsce w hotelu w mieście Dehiwala, pod Kolombo, niedaleko zoo. Niedługo później doszło do ósmej eksplozji w Kolombo.

"Zdecydowanie potępiam dzisiejsze tchórzliwe ataki na nasz naród. Apeluję do Lankijczyków, aby byli zjednoczeni i silni w tym tragicznym czasie" - napisał na Twitterze premier Ranil Wickremesinghe. Podkreślił, że jego gabinet wprowadza "natychmiastowe środki, aby opanować sytuację" i zwołał nadzwyczajne posiedzenie rządu.

Arcybiskup Kolombo kardynał Malcolm Ranjith wezwał rząd do przeprowadzenia "bardzo bezstronnego, mocnego śledztwa", aby bezlitośnie ukarać wszystkich odpowiedzialnych za ataki, ponieważ - jego zdaniem - "tak zachowywać mogą się tylko zwierzęta".

Są to największe ataki w tym azjatyckim kraju od czasów zakończenia wojny domowej w 2009 roku.

Sri Lanka jest krajem w większości buddyjskim, a liczbę katolików w tym 21-milionowym kraju szacuje się na ok. 1,2 mln ludzi. Według danych z 2012 roku ok. 70 proc. mieszkańców to buddyści, 12,6 proc. stanowią hinduiści, 9,7 proc. - muzułmanie, a chrześcijanie - 7,6 proc.

## Świat reaguje

Ataki na Sri Lance stanowczo potępił światowi przywódcy. "Serdeczne wyrazy współczucia od narodu Stanów Zjednoczonych dla narodu Sri Lanki z powodu strasznych ataków terrorystycznych na kościoły i hotele" - napisał Prezydent USA Donald Trump na twitterze, deklarując: "Jesteśmy gotowi pomóc!".

138 people have been killed in Sri Lanka, with more that 600 badly injured, in a terrorist attack on churches and hotels. The United States offers heartfelt condolences to the great people of Sri Lanka. We stand ready to help!

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) [21 kwietnia 2019](#)

Do najnowszych wydarzeń na Sri Lance odniosła się też szefowa rządu Niemiec, która w liście kondolencyjnym do lankijskiego prezydenta Maithripali Siriseny napisała: "To szokujące, że ludzie, którzy zgromadzili się, by świętować Wielkanoc, stali się celem okrutnych ataków".

Prezydent Francji potępił "haniebne czyny" i ataki terrorystyczne, do których doszło na Sri Lance. Na twitterze Macron wyraził "głęboki smutek" oraz napisał: "W ten dzień wielkanocny cała nasza solidarność z narodem Sri Lanki, a nasze myśli z bliskimi ofiar".

Szef rządu Hiszpanii Pedro Sanchez na Twitterze napisał, że "terror i barbarzyństwo nigdy nas nie pokonają".

Premier Nowej Zelandii Jacinda Ardern w tym samym serwisie napisała, że jej kraj potępia ataki, "odrzuca wszelkie formy ekstremizmu i staje w obronie wolności religii oraz prawa do bezpiecznego jej wyznawania". "Wspólnie musimy powstać i znaleźć w sobie wolę oraz odpowiedzi, by położyć kres tego typu przemocy" - podkreśliła.